

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

w sprawie **E. T.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 8 maja 2019 r.,

zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego

z dnia 5 lutego 2019 r., sygn. V KO 4/19,

odmawiające przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania

w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego [...]

z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt AKa [...]

postanowił

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia wniosku E.T. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt AKa [...], zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w L. dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt III K [...], którym to wyrokiem Sąd drugiej instancji orzekł m.in. karę 10 lat pozbawienia wolności za popełnienie czynu z art. 148 § 1 k.k. i in.

Stwierdzając oczywistą bezzasadność wniosku o wznowienie, Sąd Najwyższy *a quo* podkreślił, że wnioskodawca nie wskazał żadnych nowych okoliczności, ani twierdzeń oraz nie zawarł jakiejkolwiek argumentacji, która powiązana byłaby z podstawami wznowienia postępowania.

Powyższe postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem wnioskodawcy. Złożone przez niego pismo, które ze względu na oznaczenie, wniesienie w terminie do zaskarżenia orzeczenia i wyrażoną w nim dezaprobatę dla wydanego postanowienia, należało potraktować jako zażalenie, nie zawiera żadnych zarzutów pozwalających Sądowi Najwyższemu *ad quem* na rzeczowe odniesienie się do treści zawartych w tym piśmie procesowym.

Stwierdzić trzeba jednoznacznie, że lektura zażalenia, w którym skarżący konsekwentnie neguje swoje sprawstwo i wskazuje na szereg - jego zdaniem - naruszeń prawa procesowego i materialnego w toku merytorycznego rozpoznania sprawy, nie dostarcza podstaw do uwzględnienia środka odwoławczego. Brak jest bowiem podstaw do uznania, że zaistniały podstawy do wznowienia postępowania na wniosek, bądź z urzędu w rozumieniu przepisów rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego.

Przypomnieć należy, że postępowanie wszczęte wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wniosek o wznowienie postępowania, nie ma charakteru postępowania odwoławczego, tym samym nie jest rolą Sądu wznowieniowego prowadzenia kontroli instancyjnej orzeczenia objętego wnioskiem.

W szczególności postępowanie o wznowienie nie ma na celu ponownej weryfikacji ustaleń faktycznych oraz przyjętej oceny dowodów, jak i dokonanych zmian w ocenie prawnej inkryminowanych zachowań, w tym trafności zastosowanej wykładni przepisów prawa. Ustawodawca określił przedmiotowe nadzwyczajne postępowanie karne w sposób dowodzący tego, że tylko spełnienie ściśle przewidzianych podstaw wzruszenia prawomocnego orzeczenia może okazać się skuteczne. Ziszczenia się zaś tych podstaw wnioskodawca nie tylko nie dowiódł, ale nawet w minimalnym stopniu nie uprawdopodobnił, poprzestając na własnych, subiektywnych ocenach stanu dowodowego zakończonej już w zwykłym toku instancji sprawy. W pełni zasadnym było więc uznać, że wniosek o wznowienie postępowania, bez konieczności wzywania skazanego do usunięcia jego braków formalnych, jest oczywiście bezzasadny w rozumieniu art. 545 § 3 k.p.k.

Z tych też względów zażalenie nie podlegało uwzględnieniu i dlatego też zaskarżone postanowienie zostało utrzymane w mocy.